

Blessed Are the Peacemakers

By Elder Gary E. Stevenson
Of the Quorum of the Twelve Apostles

Błogosławieni pokój czyniący

Starszy Gary E. Stevenson
Kworum Dwunastu Apostołów

October 2025 general conference

Peacemaking still begins in the most basic place—in our hearts. Then in homes and families.

Czynienie pokoju zaczyna się w najbardziej podstawowym miejscu — w naszych sercach. Potem w domach i rodzinach.

Welcome to general conference. How grateful we are to be gathered.

As we anticipate these conference proceedings, we are acutely aware of the weeks leading up to it. We realize that our hearts are mourning loss, and some feel uncertainty caused by violence or tragedy throughout the world. Even devout people gathered in sacred spaces—including our hallowed chapel in Michigan—have lost their lives or loved ones. I speak from my heart, realizing that many of your hearts are burdened by what you, your families, and our world have undergone since last general conference.

Witajcie na konferencji generalnej. Jakże jesteśmy wdzięczni za to, że się zgromadziliśmy.

Przygotowując się do tej konferencji, mieliśmy pełną świadomość wydarzeń z ostatnich tygodni. Zdajemy sobie sprawę, że w sercu opłakujemy stratę, a niektórzy odczuwają niepewność w wyniku przemocy czy tragedii na całym świecie. Nawet oddani wierze ludzie zgromadzeni w świętych miejscach — w tym w naszej uświęconej kaplicy w Michigan — stracili życie albo stracili bliskich. Mówię z głębi serca, zdając sobie sprawę, że wiele z waszych serc jest obciążonych tym, czego doświadczyliście wy i wasze rodziny oraz nasz świat od ostatniej konferencji generalnej.

Capernaum in Galilee

Imagine with me you are a young teenager in Capernaum, near the Sea of Galilee, during the ministry of Jesus Christ. Word spreads of a rabbi—a teacher—whose message draws multitudes. Neighbors plan to travel to a mount overlooking the sea to hear Him.

You join others walking the dusty roads of Galilee. Upon your arrival, the large crowd gathered to hear this Jesus surprises you. Some quietly whisper, “Messiah.”

You listen. His words touch your heart. On the long walk home, you choose quiet over conversation.

You ponder wondrous things—things that transcend even the law of Moses. He spoke of

Kafarnaum w Galilei

Wyobraźcie sobie, że jesteście nastolatkiem w Kafarnaum, nad Morzem Galilejskim, w czasie posługi Jezusa Chrystusa. Rozchodzi się wieść o rabinie — nauczycielu — którego przesłanie przyciąga tłumy. Sąsiedzi planują udać się na górę z widokiem na morze, aby Go posłuchać.

Dołączacie do innych ludzi, którzy przemierzają zakurzone drogi Galilei. Po przybyciu na miejsce jesteście zaskoczeni wielkim tłumem, który zgromadził się, aby posłuchać tego Jezusa. Niektórzy cicho szepczą słowo: „Mesjasz”.

Słuchacie. Jego słowa dotyczą waszego serca. Długa droga powrotna do domu upływa wam w ciszy zamiast na rozmowie.

Rozważacie zadziwiające sprawy — sprawy, które przewyższają nawet prawo Mojżesza. Mó-

turning the other cheek and loving your enemies. He promised, “Blessed are the peacemakers: for they shall be called the children of God.”

In your reality, as you feel the weight of difficult days—uncertainty and fear—peace feels distant.

Your pace quickens; you arrive home breathless. Your family gathers; your father asks, “Tell us what you heard and feel.”

You share that He invited you to let your light shine before others, to seek righteousness even when persecuted. Your voice catches as you repeat, “Blessed are the peacemakers: for they shall be called the children of God.”

You ask, “Can I truly become a peacemaker when the world is in commotion, when my heart is filled with fear, and when peace seems so far away?”

Your father glances at your mother and answers gently, “Yes. We begin in the most basic place—in our hearts. Then in our homes and families. As we practice there, peacemaking can spread to our streets and villages.”

Fast Forward 2,000 Years

Fast forward 2,000 years. No need to imagine—this is our reality. Although the pressures felt by today’s rising generation differ from those of the young person in Galilee—polarization, secularization, retaliation, road rage, outrage, and social media pile-ons—both generations face cultures of conflict and tension.

Gratefully, our young men and women are similarly drawn to their Sermon-on-the-Mount moments: seminary, For the Strength of Youth conferences, and Come, Follow Me. Here they receive the same enduring invitations from the Lord: to let their light shine before others, to seek righteousness even when persecuted, and to love their enemies.

They also receive encouraging words from living prophets of the Restoration: “Peacemakers needed.” Disagree without being disagreeable. Replace contention and pride with forgiveness

with o nadstawianiu drugiego policzka i miłowaniu wrogów. Obiecał: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani”.

W waszej rzeczywistości, kiedy czujecie ciężar trudnych dni — niepewność i strach — pokój wydaje się odległy.

Przyśpieszacie kroku, zdyszani wchodzicie do domu. Rodzina się zbiera i ojciec prosi: „Opowiedz nam, co usłyszałeś i co poczułeś”.

Mówicie o tym, że On zaprosił was, aby wasze światło jaśniało przed innymi ludźmi, żebyście poszukiwali prawości nawet w obliczu prześladowań. Wasz głos się łamie, gdy powtarzacie: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani”.

Pytacie: „Czy naprawdę mogę stać się osobą pokój czyniącą, kiedy świat jest pełen zamieszania, kiedy moje serce przepełnia strach, a pokój wydaje się być tak odległy?”

Ojciec spogląda na matkę i łagodnie odpowiada: „Tak. Zaczynamy w najbardziej podstawowym miejscu — w naszych sercach. Potem w naszych domach i rodzinach. Kiedy w nich ćwiczymy, czynienie pokoju może rozprzestrzenić się na nasze ulice i wioski”.

Przenieśmy się w czasie o 2000 lat później

Przenieśmy się w czasie o 2000 lat później. Nie musicie sobie tego wyobrażać — to nasza rzeczywistość. Chociaż presja odczuwana przez dzisiejsze dorastające pokolenie różni się od presji młodych osób w Galilei — polaryzacja, sekularyzacja, chęć zemsty, agresja na drogach, znieważanie i nagonka w mediach społecznościowych — oba pokolenia mają do czynienia z kulturą konfliktów i napięć.

Na szczęście nasi młodzi mężczyźni i młode kobiety w podobny sposób lgną do okoliczności przypominających Kazanie na górze — do seminarium, konferencji „Dla wzmocnienia młodzieży” i programu Przyjdź i naśluduj mnie. Dzięki nim otrzymują te same nieustające zaproszenia od Pana: aby ich światło jaśniało przed innymi, aby poszukiwali prawości nawet w obliczu prześladowań miłowali swoich wrogów.

Słyszają również słowa otuchy od żyjących proroków Przywrócenia: „Potrzebni są pokój czyniący”. Miejcie odmienne zdanie niż inni ludzie, nie sprawiając im przykrości. Zastąpcie

and love. Build bridges of cooperation and understanding, not walls of prejudice or segregation. And the same promise: “Blessed are the peacemakers: for they shall be called the children of God.”

The hearts of today’s rising generation are filled with a testimony of Jesus Christ and a hope for the future. Yet they too ask, “Can I truly become a peacemaker when the world is in commotion, my heart is filled with fear, and peace seems so far away?”

The resounding response is once again yes! We embrace the words of the Savior: “Peace I leave with you, my peace I give unto you. ... Let not your heart be troubled, neither let it be afraid.”

Today, peacemaking still begins in the most basic place—in our hearts. Then in homes and families. As we practice there, peacemaking will spread into our neighborhoods and communities.

Let’s further consider these three places where a modern-day Latter-day Saint makes peace.

Peacemaking in Our Hearts

The first is in our hearts. A visible element of Christ’s ministry demonstrates how children were drawn to Him. Therein lies a clue. Looking into the pure and innocent peacemaking heart of a child can be an inspiration for our hearts. Here is how several Primary-age children answered “What does it look like to be a peacemaker?”

I share their responses straight from their hearts! Luke said, “Always help others.” Grace shared how important it is to forgive each other, even when it doesn’t feel fair. Anna said, “I saw someone who didn’t have anyone to play with, so I went to play with her.” Lindy reflected that to be a peacemaker is to help others. “Then you pass it on. It will just keep going on and on.” Liam said, “Don’t be mean to people, even if they are mean to you.” London exclaimed, “If someone teases or is mean to you, you say, ‘Please stop.’” Trevor observed, “If there is one donut left and you all want it, you share.”

spory i pychę przebaczeniem i miłością. Budujcie mosty współpracy i zrozumienia, a nie mury uprzedzeń i segregacji. I ta sama obietnica: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani”.

Serca dzisiejszego dorastającego pokolenia przepełnione są świadectwem o Jezusie Chrystusie i nadzieją na przyszłość. Jednak pytają oni również: „Czy naprawdę mogę stać się osobą pokój czyniącą, kiedy świat jest pełen zamieszania, moje serce przepełnia strach, a pokój wydaje się być tak odległy?”

Odpowiedź po raz kolejny zdecydowanie brzmi: tak! Chwytny się słów Zbawiciela: „Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam [...]. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka”.

W dzisiejszych czasach czynienie pokoju nadal zaczyna się w najbardziej podstawowym miejscu — w naszych sercach. Potem w domach i rodzinach. Kiedy w nich ćwiczymy, czynienie pokoju może rozprzestrzenić się na nasze sąsiedztwa i społeczności.

Głębiej rozważmy te trzy miejsca, w których współcześni święci w dniach ostatnich „czynią pokój”.

Czynienie pokoju w naszych sercach

Przede wszystkim zaczynamy od naszych serc. Pewien widoczny element posługi Chrystusa ukazuje, jak bardzo lgnęły do Niego dzieci. W tym właśnie tkwi wskazówka. Spojrzenie w nieskalane i niewinne, czyniące pokój serce dziecka może być inspiracją dla naszych serc. Oto odpowiedzi kilkorga dzieci z Organizacji Podstawowej na pytanie: „Jak można czynić pokój?”

Przytaczam ich płynące prosto z serca odpowiedzi! Luke powiedział: „Zawsze pomagaj bliźnim”. Grace powiedziała o tym, jak ważne jest wybaczenie sobie nawzajem, nawet jeśli wydaje się to niesprawiedliwe. Anna powiedziała: „Zobaczyłam dziewczynkę, która nie miała się z kim bawić, więc poszłam się z nią pobawić”. Lindy zauważyła, że czynienie pokoju oznacza pomaganie bliźnim. „A potem przekazujesz to dalej. Tak będzie w nieskończoność”. Liam powiedział: „Nie bądź złośliwy wobec innych osób, nawet jeśli one są złośliwe wobec ciebie”. London wykrzyknęła: „Jeśli ktoś ci dokucza lub jest dla ciebie niemiły, powiedz: ‘Proszę, przestań’”. Trevor zauważył: „Jeśli zostanie jeden pączek i wszyscy go chcecie, podzielcie się nim”.

These children's responses are evidence to me that we are all born with divine inclinations toward kindness and compassion. The gospel of Jesus Christ nurtures and knits these divine traits, including peacemaking, into our hearts, blessing us in this life and the next.

Peacemaking at Home

Second, building peacemaking in our homes by using the Lord's pattern to influence our relationships with one another: persuasion, long-suffering, gentleness, kindness, meekness, and love unfeigned.

Here is an inspiring story that demonstrates how one family made peacemaking a family affair, putting these principles into practice.

Children in this family were struggling in their relationship with an adult whose demeanor was often grumpy, condescending, and curt. The children, hurt and frustrated, began to wonder if the only way forward was to mirror that same mean-spirited behavior.

One evening the family spoke openly together about the tension and the toll it was taking. And then an idea emerged—not just a solution but an experiment.

Instead of responding with silence or retaliation, the children would do something unexpected: they would respond with kindness. Not just polite restraint but a deliberate, heartfelt outpouring of kind words and thoughtful deeds, no matter how they were treated in return. All agreed to try it for a set time, after which they'd regroup and reflect.

Though some were hesitant at first, they committed to the plan with genuine hearts.

What happened next was nothing short of remarkable.

The cold exchanges began to thaw. Smiles replaced scowls. The adult, once distant and harsh, began to change. The children, empowered by their choice to lead with love, found joy in the transformation. The change was so profound that the planned follow-up meeting was never needed. Kindness had done its quiet work.

In time, true bonds of friendship were formed, lifting everyone. To be peacemakers, we

Reakcje tych dzieci są dla mnie dowodem na to, że wszyscy rodzimy się z boską skłonnością do życzliwości i współczucia. Ewangelia Jezusa Chrystusa pielęgnuje i wplata w nasze serca te boskie cechy, łącznie z czynieniem pokoju, błogosławiąc nas w tym życiu i w życiu, które nastanie.

Czynienie pokoju w domu

Po drugie, czynienie pokoju w naszych domach z wykorzystaniem wzoru Pana, aby wpływać na nasze wzajemne relacje poprzez: perswazję, wytrwałość, delikatność, życzliwość, łagodność i nieudawaną miłość.

Oto inspirująca historia, która pokazuje, jak pewna rodzina uczyniła czynienie pokoju sprawą rodzinną, stosując te zasady w praktyce.

Dzieci w tej rodzinie zmagaly się z relacjami z dorosłą osobą, której zachowanie było często zrzędlawe, protekcyjne i oschłe. Czując się zranione i sfrustrowane, zaczęły się zastanawiać, czy jedynym wyjściem jest reagowanie w ten sam nieprzyjemny sposób.

Pewnego wieczoru rodzina ta rozmawiała otwarcie o napięciach i konsekwencjach. I wtedy pojawił się pomysł — nie tylko rozwiązanie, ale pewien eksperyment.

Zamiast reagować milczeniem lub chęcią odwetu, dzieci zdecydowały, że zareagują w nieoczekiwany sposób: życzliwością. Nie tylko uprzejmą powściągliwością, ale celowym, płynącym z serca wylewem życzliwych słów i uprzejmych uczynków, bez względu na to, jak zostaną potraktowane w zamian. Wszyscy zgodzili się wypróbować to podejście przez pewien czas, a potem ponownie się spotkać i zastanowić nad rezultatami.

Choć na początku niektórzy się wahali, z otwartym sercem zobowiązali się do realizacji tego planu.

To, co wydarzyło się później, było wręcz niezwykle.

Zimne relacje zaczęły topnieć. W miejsce grymasów zawitały uśmiechy. Ta niegdyś zdystansowana i szorstka dorosła osoba zaczęła się zmieniać. Dzieci, wzmocnione przez swoją decyzję, aby kierować się miłością, odnalazły radość w tej przemianie. Zmiana była tak głęboka, że zaplanowane ponowne spotkanie okazało się zbędne. Życzliwość po cichu dokonała cudu.

Z czasem ukształtowały się prawdziwe więzy przyjaźni, które wszystkich podniosły na duchu.

forgive others and deliberately build others up instead of tearing them down.

Peacemaking in Our Communities

Third, peacemaking in our communities. In the troubled years of World War II, Elder John A. Widtsoe taught: “The only way to build a peaceful community is to build men and women who are lovers and makers of peace. Each individual, by that doctrine of Christ ... holds in his hands the peace of the [whole] world.”

The following story beautifully illustrates that precept.

Several years ago, two men—a Muslim imam and a Christian pastor from Nigeria—stood on opposite sides of a painful religious divide. Each had suffered deeply. And yet, through the healing power of forgiveness, they chose to walk a path together.

Imam Muhammad Ashafa and Pastor James Wuye became friends and unlikely partners in peace. Together they established a center for interfaith mediation. They now teach others to replace hatred with hope. As two-time nominees for the Nobel Peace Prize, they recently became inaugural recipients of the Commonwealth Peace Prize.

These former enemies now travel side by side rebuilding what was broken, living witnesses that the Savior’s invitation to be peacemakers is not only possible—it is powerful.

When we come to know the glory of God, then we “will not have a mind to injure one another, but to live peaceably.” In our congregations and our communities, may we choose to see one another as children of God.

A One-Week Peacemaker Plan

In summary, I offer an invitation. Peacemaking demands action—what might that be, for each of us, starting tomorrow? Would you consider a one-week, three-step peacemaker plan?

A contention-free home zone: When contention starts, pause and reboot with kind words and deeds.

Digital bridge building: Before posting, replying, or commenting online, ask, Will this build a bridge? If not, stop. Do not send. Instead,

Osoby czyniące pokój wybaczą bliźnim i celowo ich podbudowują, zamiast ich niszczyć.

Czynienie pokoju w naszych społecznościach

Po trzecie, czynienie pokoju w naszych społecznościach. W niespokojnych latach II wojny światowej Starszy John A. Widstoe nauczał: „Jedynym sposobem na kreowanie pokojowo nastawionej społeczności jest kreowanie mężczyzn i kobiet, którzy miłują i szerzą pokój. Każdy z osobna, dzięki tej doktrynie Chrystusa [...] trzyma w swoich rękach pokój [całego] świata”.

Poniższa historia pięknie ilustruje tę zasadę.

Kilka lat temu dwaj mężczyźni — muzułmański imam i chrześcijański pastor z Nigerii — znaleźli się po przeciwnych stronach bolesnego podziału religijnego. Każdy z nich wielce cierpiał. A jednak, dzięki uzdrawiającej mocy wybaczenia, zdecydowali się kroczyć wspólną ścieżką.

Imam Muhammad Ashafa i pastor James Wuye stali się przyjaciółmi i nieoczekiwanymi partnerami pokoju. Wspólnie założyli centrum mediacji międzywyznaniowej. Teraz uczą innych ludzi, jak zastępować nienawiść nadzieją. Dwukrotnie nominowani do Pokojowej Nagrody Nobla, niedawno zostali pierwszymi laureatami Pokojowej Nagrody Wspólnoty Narodów.

Ci dawni wrogowie podróżują teraz ramię w ramię, odbudowując to, co zostało zniszczone, jako żywi świadkowie tego, że zaproszenie Zbawiciela, aby czynić pokój, jest nie tylko możliwe do spełnienia — jest ono pełne mocy.

Kiedy dojdziemy do poznania chwały Bożej, „nie [będziemy] krzywdzić jeden drugiego, lecz żyć spokojnie”. Obyśmy w naszych kongregacjach i społecznościach wybierali postrzeganie siebie nawzajem jako dzieci Boga.

Plan czynienia pokoju przez tydzień

Podsumowując, oferuję zaproszenie. Czynienie pokoju wymaga działania — jak to może wyglądać w naszym przypadku, poczynając od jutra? Czy zechcielibyście rozważyć trzyetapowy plan czynienia pokoju przez tydzień?

Wolna od sporów strefa w domu: Kiedy narastają spory, zatrzymajcie się i zresetujcie, poczynając od życzliwych słów i uczynków.

Cyfrowe budowanie mostów: Przed opublikowaniem, odpowiedzią lub komentowaniem treści w Internecie, zadajcie sobie pytanie: „Czy

share goodness. Publish peace in the place of hate.

Repair and reunite: Each family member could seek out a strained relationship in order to apologize, minister, repair, and reunite.

Conclusion

It has been a few months since I felt an undeniable impression leading to this message: “Blessed Are the Peacemakers.” In conclusion, may I share impressions that have pressed upon my heart over this time.

Peacemaking is a Christlike attribute. Peacemakers are sometimes labeled naive or weak— from all sides. Yet, to be a peacemaker is not to be weak but to be strong in a way that the world may not understand. Peacemaking requires courage and compromise but does not require sacrifice of principle. Peacemaking is to lead with an open heart, not a closed mind. It is to approach one another with extended hands, not clenched fists. Peacemaking is not a new thing, hot off the press. It was taught by Jesus Christ Himself, both to those in the Bible and the Book of Mormon. Peacemaking has since been taught by modern-day prophets from the earliest days of the Restoration even to this day.

We fulfill our divine role as children of a loving Heavenly Father as we strive to become peacemakers. I bear testimony of Jesus Christ, who is the Prince of Peace, the Son of the living God, in the name of Jesus Christ, amen.

to zbuduje most?”. Jeśli nie, to się powstrzymajcie. Nie wysyłajcie tej wiadomości. Zamiast tego dzielcie się dobrocią. Głoście pokój zamiast nienawiści.

Naprawa i ponowne zjednoczenie: Niech każdy z członków rodziny zidentyfikuje napiętą relację, aby przeprosić, czynić posługę, naprawić i ponownie zjednoczyć.

Podsumowanie

Minęło kilka miesięcy, odkąd odniosłem niezaprzeczalne wrażenie, które przywiodło mnie do tego przesłania: „Błogosławieni pokój czyniący”. Na zakończenie chciałbym podzielić się odczuciami, które od tamtej chwili przeszły moje serce.

Czynienie pokoju jest atrybutem Chrystusowym. Osoby czyniące pokój są czasami — zewsząd — uważane za naiwne lub słabe. Bycie osobą czyniącą pokój nie oznacza jednak bycia słabym, lecz silnym w sposób, którego świat może nie zrozumieć. Czynienie pokoju wymaga odwagi i kompromisu, ale nie wymaga poświęcenia zasad. Czynienie pokoju to przewożenie z otwartym sercem, a nie z zamkniętym umysłem. To podchodzenie do siebie nawzajem z wyciągniętymi rękami, a nie z zaciśniętymi pięściami. Czynienie pokoju to nie jakaś nowość, którą właśnie opublikowano. Nauczał o tym sam Jezus Chrystus, zarówno w Biblii, jak i w Księdze Mormona. Od najwcześniejszych dni Przywrócenia aż po dzień dzisiejszy współcześni prorocy nauczają o czynieniu pokoju.

Kiedy staramy się czynić pokój, wypełniamy naszą boską rolę jako dzieci kochającego Ojca Niebieskiego. Składam świadectwo o Jezusie Chrystusie, który jest Księciem Pokoju, Synem Boga żywego, w imię Jezusa Chrystusa, amen.